

Anna Ronin odwołuje wybory na Prezydenta Miasta Racibórz!

To nie żadne wybory. To tylko plebiscyt.

Szanowni Raciborzanie,

zgodnie z moimi zapowiedziami zarejestrowałam komitet wyborczy. Oznacza to, że stanę do walki o urząd Prezydenta Miasta Racibórz w nadchodzących wyborach, które odbędą się już 21 października 2018 roku.

Jestem osobą konsekwentną i odpowiedzialną. Pragnę, z całą stanowczością, dokończyć to, co razem z Państwem rozpoczęłam cztery lata temu. Jestem to winna wszystkim mieszkańcom Raciborza, a w szczególności tym, którzy na mnie zagłosowali. Warto przypomnieć, że było to 46% wyborców w II turze wyborów z 2014 roku. Uprzejmie dziękuję Państwu, za to że nie dali się Państwo nabrać na fałszywe sztuczki układu - „tzw. betonu” z ul. Wileńskiej. Te ohydne sztuczki miały całkowicie oczernić moją osobę. Nie udało się układowi tego dokonać.

Nie mam najmniejszych złudzeń, że raciborski układ z Wileńskiej nie odpuści, ponieważ ma bardzo dużo do stracenia. Układ ogromnie boi się, że po przegranych wyborach prezydenckich na światło dzienne zaczną wychodzić wszystkie afery i machlojki, które do tej pory były skrzętnie ukrywane przed nami - mieszkańcami.

Raciborski układ, przy pomocy strachu, który całkiem skutecznie od wielu lat stosuje usunął demokrację oraz wolność słowa z raciborskiego samorządu. Obecnie w Raciborzu nie ma warunków, aby mogły się odbyć prawdziwie wolne i demokratyczne wybory. **Ujmując to w przenośni, mogę powiedzieć, że w tym roku w Raciborzu nie odbędą się wybory, a będziemy mieć do czynienia z plebiscytem.** Wybory będą mogły się odbyć za pięć lat, jeśli wolność i demokracja powrócą do Raciborza.

W zbliżającym się plebiscycie, który odbędzie się w niedzielę 21 października 2018 roku będziemy mieli ostatnią i jedyną szansę na wywalczenie normalnego, uczciwego, sprawiedliwego oraz wolnego miasta Racibórz. Wymarzonego miasta dla nas, naszych dzieci oraz naszych rodzin.

W poprzednich wyborach byliśmy już bardzo blisko sukcesu. Gdyby nie fałszywe, esbeckie sztuczki to na pewno wygralibyśmy. Tym razem musimy dać radę. Układ, tzw. "raciborski beton" całkowicie zawłaszczył już nasze kochane miasto i konsumuje dla siebie wszystkie profity należne mieszkańcom. Jednocześnie bezwzględnie niszczy każdego kto stanie mu na drodze. Proszę Was byście nie dali się zmylić i nabrać. Ostrzegam przed nowymi inicjatywami politycznymi i pozorną zmianą "twarzy układu". Czując, że raciborzanie pragną zmiany układ podkłada niby nowe inicjatywy w postaci byłych i obecnych urzędników miejskich. Wybór którejkolwiek z tych osób oznaczać będzie tylko pozorną zmianę. To są wciąż ci sami ludzie i te same powiązania towarzysko-biznesowe, sterowane przez ich szefa z Wileńskiej. Wieloletnia władza tych samych ludzi doprowadziła do stagnacji naszą małą ojczyznę. Nieudolność w rozwiązywaniu problemów miasta i jego mieszkańców to raciborska rzeczywistość.

Proszę Państwa o liczny udział w wyborach. Niska frekwencja sprzyja układowi. Razem możemy zmienić nasze miasto. Od Państwa naprawdę bardzo dużo zależy.

Z wyrazami szacunku Anna Ronin